

W Bangladeszu rozbił się Mi-171Sz

#Lotnictwo wojskowe #Wypadki 4 stycznia 2018

Wczoraj do miasta Sylhet w Bangladeszu leciał śmigłowiec transportowy Mi-171Sz z czteroosobową delegacją sił zbrojnych Kuwejtu na czele z szefem sztabu, gen. por. Mohammedem Khaledem Al-Khadherem. W rejonie miasta z powodu silnej mgły pilot obniżył lot. W efekcie śmigłowiec zahaczył o drzewa i spadł na ziemię.



Rozbity Mi-171Sz wojsk lotniczych Bangladeszu. Śmigłowiec pomalowany był w barwy ONZ / Zdjęcie: SZ Kuwejtu

Wrak znaleziono z odłamaną belką ogonową. W stosunkowo niewielkim stopniu uszkodzony został kadłub śmigłowca. Okazało się, że w wypadku nikt nie zginął, a lecący Mi-171Sz doznali jedynie niewielkich obrażeń.

Rozbity śmigłowiec to Mi-171Sz nr burtowy 648 dostarczony wojskom lotniczym Bangladeszu w 2007. Wyprodukowały go zakłady lotnicze w Ułan Ude. To drugi rozbity dotąd Mi-171 wojsk lotniczych Bangladeszu. Poprzedni (nr 410) rozbił się 13 maja 2015.